

Sygn. akt I Ca 321/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SR del. do SO Dorota Krajewicz – Wewiórska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko R. Ś. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 3 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 972/14

1. oddała obie apelacje;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 321/15

UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej R. Ś. (1) kwoty 59.500,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 04 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi pożyczkę udzieloną przez niego pozwanej.

Pozwana R. Ś. (1) wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Zakwestionowała, aby łączyła ją z powodem jakakolwiek umowa pożyczki.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Braniewie zasądził od pozwanej R. Ś. (1) na rzecz powoda M. S. kwotę 14 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił. Nadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3106,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

R. Ś. (1) i M. S. poznali się około 2006 r. M. S. wpadł na pomysł stworzenia w okolicy B. parku rozrywki – parku dinozaurów. Rozmawiał o tym z R. Ś. (1) i jej mężem A. Ś. (1), którzy w miejscowości S. mają grunty, według powoda doskonale się nadające do takiego celu. Pozwana założyła w tym celu działalność gospodarczą i strony podjęły współpracę w celu realizowania pomysłu.

Znalezieniem wykonawcy produkującego makiety i figury dinozaurów zajął się M. S.. Wybrał M. M. (1), mającego firmę w L., co zaakceptowała pozwana. Koszt zamówienia u M. M. (1) miał wynieść 15.000,- zł za projekty, a za wykonanie makiet 260.000,- zł. Stroną umowy z M. M. (1) była R. Ś. (1). W celu realizacji przedsięwzięcia pozwana zaciągnęła kredyt w kwocie 210.000,- zł, podejmowane były działania dla uzyskania dofinansowania ze środków unijnych.

Pod koniec grudnia 2010 r. M. S. i mąż pozwanej A. Ś. (1) pojechali do L. do M. M. (1) w sprawie dotyczącej zamówienia. Wówczas przekazali mu tytułem zaliczki kwotę 15.000,- zł, przy czym A. Ś. (1) przekazał 500,- zł zaś M. S. kwotę 14.500,- zł. M. S. kwotę tę wyłożył ze swoich pieniędzy, przy czym pozwana miała mu ją zwrócić. Strony nie zawarły na piśmie umowy pożyczki tej kwoty, ani żadnej innej umowy pożyczki.

20 stycznia 2011 r. M. S. przelał na rachunek M. M. (1) kwotę 30.000,- zł tytułem „wplata za 25 projektów dinozaurów”, zaś dnia 18 lutego 2011 r. przelał na jego rachunek 15.000,- zł tytułem „zaliczka do umowy z (...) (...)”. Dnia 14 kwietnia 2011 r. M. M. (1), na żądanie M. S., zwrócił na jego rachunek bankowy kwotę 30.000,- zł tytułem „zwrot za anulowanie umowy na projekt dinozaurów”. W tym samym dniu M. S. przelał na rachunek R. Ś. (1) kwotę 30.000,- zł tytułem „wplata na konto”. Latem 2011 r. doszło do nieporozumień między stronami. Pozwana nie otworzyła ostatecznie parku dinozaurów.

Prokuratura Rejonowa w Braniewie prowadziła pod sygn. akt Ds (...) postępowanie dotyczące oszustwa dokonanego na osobie R. Ś. (1). Postanowieniem z dnia (...) postępowanie to zostało umorzone.

W styczniu 2013 r. R. Ś. (1) wniosła do Sądu Okręgowego w Legnicy przeciwko M. M. (1) pozew o zapłatę kwoty 204.338,- złotych. Postanowieniem z dnia 18 września 2013 roku sygn. akt VI GC (...) Sąd ten umorzył postępowanie w sprawie wobec zawarcia przez strony ugody.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód roszczenie w stosunku do pozwanej wywodzi z umowy pożyczki, a stosownie do art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Podkreślono, iż bezsporne jest w sprawie, że strony współdziałały dla stworzenia na należącym do pozwanej terenie parku rozrywki – parku dinozaurów, zaś sporną pozostawała okoliczność czy strony zawarły umowy pożyczki, na które wskazywał powód.

Zgodnie z art. 720 § 2 k.c., umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Stosownie do art. 74 § 1 k.c., zastrzeżenie formy pisemnej bez ryguru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Według art. 74 § 2 k.c. mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że przepis art. 720 § 2 k.c. nie zastrzega dla umowy pożyczki przewyższającej pięćset złotych zachowania formy pisemnej, stanowi jedynie, że powinna być stwierdzona pismem. Może to być natomiast jakiegokolwiek potwierdzenie na piśmie, w tym np. dokumenty przelewów pieniędzy. W przypadku zaś pisemnego uprawdopodobnienia faktu zawarcia umowy pożyczki, art. 74 § 2 k.c. zezwala na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i stron na fakt dokonania czynności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w świetle przedłożonych

potwierdzeń przelewów pieniędzy ocenić należało, że są to wystarczające pisemne potwierdzenia, iż do zawarcia przez strony umów pożyczki istotnie mogło dojść, co w świetle art. 74 § 2 k.p.c. pozwalało na dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i stron.

Podkreślono, że w toku postępowania rzeczą powoda było udowodnienie, że istotnie strony zawarły umowy pożyczek wskazywane przez niego. Powód zatem winien wykazać, że przeniósł na pozwaną określoną w umowach ilość pieniędzy z obowiązkiem zwrotu tych pieniędzy. Obowiązek zwrotu jest bowiem elementem przedmiotowo istotnym przy umowie pożyczki.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż na rozprawie pozwana słuchana informacyjnie przyznała, że kwota 14.500 zł była kwotą, którą na jej prośbę „założył za nią powód” przekazując te pieniądze M. M. (1). W ocenie Sądu pierwszej instancji skoro powód „założył za nią” te pieniądze, to miały podlegać zwrotowi, tym samym była to pożyczka. Pozwana podała, że pieniądze te zwróciła powodowi w marcu lub kwietniu 2011 r., czemu powód jednak zaprzeczył, a pozwana nie przedstawiła na tą okoliczność żadnego dowodu.

Co do pozostałej żądanej przez powoda kwoty 45.000,- zł, Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód nie udowodnił, że taka kwota była przedmiotem umowy pożyczki. Podkreślono, iż bezspornym jest, że dnia 20 stycznia 2011 r. M. S. przelał na rachunek M. M. (1) kwotę 30.000,- zł, zaś dnia 18 lutego 2011 r. kwotę 15.000,- zł, w związku z zamówieniem u niego makiet dinozaurów. Następnie dnia 14 kwietnia 2011 r. M. M. (1) zwrócił rachunek bankowy M. S. kwotę 30.000,- zł, zaś w tym samym dniu M. S. taką kwotę przelał na rachunek R. S. (1). Powyższe, jak zaznaczono, wynika z potwierdzeń dokonanych operacji bankowych, jednakże nie każde przekazanie pieniędzy jednej osobie przez drugą będzie automatycznym potwierdzeniem zawarcia przez nie umowy pożyczki. Sąd pierwszej instancji zauważył, że w niniejszej sprawie tytuł przelewu kwoty 30.000,- zł na rachunek bankowy pozwanej nie nawiązuje do pożyczki, nie został bowiem tak określony, a jedynie jako „wpłata na konto”. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, że faktycznie zawarł z pozwaną umowy pożyczek tych kwot; że strony co do tych kwot zawarły umowy, według których pozwana obowiązana była do ich zwrotu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że bezspornie strony współdziałały w celu utworzenia parku dinozaurów, przy czym czyniły to, aby każda z nich miała z tego w przyszłości zyski. Charakter relacji między stronami przy tworzeniu parku dinozaurów nie został w tym postępowaniu ujawniony i jednoznacznie przesądzony. W toku postępowania strony podawały odmienne okoliczności co do relacji przy tworzeniu parku, jak i na czas po rozpoczęciu jego funkcjonowania. Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak podstaw, aby samym jedynie twierdzeniom którejs z stron dać w tym zakresie wiarę wobec braku innych dowodów. Z postępowania nie wynika, aby podejmując czynności skutkujące znacznymi w istocie wydatkami finansowymi, wykładając pieniądze na cel zmierzający do zakupu figur dinozaurów, strony precyzyjnie i jednoznacznie ustaliły kto w jakiej części będzie ponosił te wydatki, czy mają między nimi następować rozliczenia finansowe z tytułu wykładanych przez każde z nich w danym momencie pieniędzy i na jakich zasadach. Zdaniem Sądu pierwszej instancji dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie było kwestią decydującą jaki był i jaki miał być charakter współpracy w trakcie realizacji i po uruchomieniu działalności parku. Rzeczą powoda było bowiem przede wszystkim udowodnienie, że nie tylko kwota 14.500,- zł, ale i kwota 45.000 zł była przedmiotem umowy pożyczki między stronami, a zatem udowodnienie, że kwoty wyłożone przez powoda pozwana obowiązana była mu zwrócić. Podkreślono, że w tym zakresie same jedynie twierdzenia i zeznania powoda nie są wystarczające, skoro nie potwierdzają tej okoliczności pozostałe dowody. W szczególności w świetle tego, że obie strony współdziałały w tworzeniu parku i miały osiągać zyski z tego.

Wskazano, że pozwana przyznała, że pożyczką była kwota 14.500 zł, zaś co do pozostałej żądanej przez powoda kwoty 45.000 zł zaprzecza, aby były to pożyczki. Podała, że był to własny wkład powoda w realizację zamierzenia. W toku postępowania pozwana przyznała b, że jedynie kwota 14.500,- zł wyłożona przez powoda M. M. (1) była przez niego „założona za nią”, przy czym potwierdził to również w swoich zeznaniach M. M. (1) przesłuchany w toku procesu w charakterze świadka, który zeznał, że przy wręczaniu mu w grudniu 2010 r. łącznej kwoty 15.000 zł przez A. S. (1) i M. S., zorientował się z ich rozmowy, że M. S., wykładając 14.500 zł „wykłada te pieniądze za R. S. (1)”. Świadek ten zeznał też, że nie ma więcej wiedzy o pożyczkach pieniędzy między nimi.

Dalej wskazano, że powód na okoliczność udzielenia pozwanej pożyczek zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt Ds (...) Prokuratury Rejonowej w Braniewie, z a konkretnie : protokołu przesłuchania A. Ś. (1) , protokołu konfrontacji , protokołu przesłuchania M. M. (1), pisma na k. 88, protokołu przesłuchania M. K. oraz z akt VI GC (...) Sądu Okręgowego w Legnicy, a konkretnie z pisma z 21 marca 2013 r. i sprzeciwu od nakazu zapłaty wniesiony przez M. M. (1).

Oceniając te dowody Sąd pierwszej instancji zauważył, że ani twierdzenia pozwanej , ani twierdzenia świadka M. M. (1) w niniejszym procesie co do zawarcia z powodem jednej umowy pożyczki, nie pozostają w sprzeczności z ich zeznaniami w tym zakresie złożonymi w sprawie Ds (...). Natomiast złożone przez A. Ś. (1) w sprawie Ds (...) zeznania nie mogły być w ocenie Sądu pierwszej instancji wykorzystane w niniejszym postępowaniu, gdyż mąż pozwanej, wezwany w charakterze świadka w niniejszym procesie, stawiał się przed Sądem i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy do składania zeznań. Uniemożliwia to zastępcze wykorzystanie w tym postępowaniu jego zeznań złożonych w innym postępowaniu. Co do zeznań natomiast M. K., Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie było przeszkody, aby powód zgłosił dowód z jej zeznań w charakterze świadka. Stąd brak jest podstaw, aby zeznania jej zastępować złożonymi w postępowaniu sygn. akt Ds (...). Dalej wskazano, że pismo na k. 88 akt Ds (...) również nie odnosi się do istnienia umowy pożyczki między stronami. Jest to wyłącznie zestawienie kwot otrzymanych przez M. M. (1) w postaci zaliczki, z rachunku powoda i z rachunku pozwanej oraz zwrot na rachunek powoda, a to, że takie operacje we wskazanych dniach miały miejsce, jest bezsprzeczne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powołane przez powoda dowody w postaci pisma procesowego R. Ś. (1) i sprzeciwu M. M. (1) od nakazu zapłaty w sprawie sygn. akt VI GC (...) Sądu Okręgowego w Legnicy, nic nie wnoszą do niniejszej sprawy. Potwierdzają jedynie fakt, że toczyła się sprawa z powództwa R. Ś. (1) przeciwko M. M. (1) o zapłatę przed tamtym Sądem, że M. M. (1) wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w tamtej sprawie, że R. Ś. (1) wносиła pismo procesowe. Nie oznacza to natomiast, że zawarta w tych pismach procesowych treść zyskuje w niniejszej sprawie walor dowodu potwierdzającego prawdziwość faktów, o których w tych pismach mowa. Nie są też dowodem, że strony niniejszego procesu zawarły umowy pożyczek pieniędzy.

Wskazano, że żadnych innych dowodów, poza własnymi zeznaniami, w których potwierdzał swoje wcześniejsze twierdzenia, powód nie zaoferował. Pozwana nie stawiała się celem przesłuchania jej w charakterze strony, dowód z jej zeznań należało zatem pominąć. Okoliczność taka, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie oznacza jednak, że za prawdziwe należy uznać zeznania powoda co do mających łączyć strony umów pożyczek co do kwoty 45.000,- zł skoro powód nie przedstawił żadnych innych dowodów potwierdzających taki fakt. W związku z powyższym, na mocy art. 720 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji orzekł jak w punkcie I wyroku. O odsetkach ustawowych orzeczono na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. W pozostałej części powództwo oddalono w punkcie II wyroku. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. ,art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

W apelacji powód M. S. zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. w związku z art. 720 § 1 i § 2 k.c. poprzez uznanie, że nie udowodnił on zawarcia umowy pożyczki.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 45.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję.

W uzasadnieniu wskazał, że jako dokument potwierdzający zawarcie umowy pożyczki przedstawił cztery dokumenty - potwierdzenia przelewów kwot. Świadek M. M. (1) ani żadna ze stron nie zakwestionowały, że pieniądze wysłane przez powoda wliczały się do sumy całkowitej zamówionych makiet dinozaurów. Zeznania świadków jak i stron nie budziły też wątpliwości, że właścicielem makiet i stroną zamawiającą była pozwana. Powód wskazał, że przedstawił świadków na okoliczność przekazania M. M. (1) kwoty 15.000 zł, w tym kwoty 14.500 jako kwoty pożyczki. Pozwana przyznała, że było kilka pożyczek, że pierwsza w kwocie 14.500 zł została rzeczywiście za jej zgodą dana M. M. (1).

Zdaniem powoda, skoro pierwsza pożyczka w formie gotówki została wręczona M. M. (1) za wiedzą i zgodą pozwanej, to nielogicznym jest twierdzenie, że pożyczką nie było przelewanie kolejnych pożyczek przelewem bankowym na rachunek bankowy M. M. (1). Wskazano, że Sąd oddalił powództwo co do kwoty 45 000 zł, uznając, że powód nie ustalił szczegółowych warunków umowy zawartych pożyczek tj. warunków zwrotu, terminu. Tymczasem, zdaniem powoda, okoliczności powyższe nie mogą stanowić podstawy do oddalenia powództwa. Po zawarciu pierwszej pożyczki zasady udzielania pożyczek były stronom znane, były także znane M. M. (1), który pożyczone pieniądze otrzymywał. Co więcej - kwota 30.000 zł została zwrócona na rzecz powoda przez M. M. (1) z adnotacją zwrot za anulowanie umowy na projekt dinozaurów. Zwrócona kwota jako pożyczka została tego samego dnia przez powoda przelana na rachunek bankowy pozwanej. Dalej skarżący zakwestionował dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Ds. (...) jak i akt VI GC (...). W szczególności, zdaniem powoda nie bez znaczenia jest dowód znajdujący się na karcie 38 w sprawie Ds. (...) M. M. (1) w piśmie potwierdza wysokość uzyskanych kwot od powoda i cel przeznaczenia (PARK D. (...)). Co więcej, z pisma tego jak i z całości akt w/w spraw można policzyć, że suma pożyczek i kredytu stanowi cenę wyprodukowania zamówionych makiet. Mając na uwadze powyższe niezrozumiałym jest, zdaniem powoda, zakwestionowanie przez Sąd prawa powoda do żądania kwoty 45.000 zł, udokumentowanej przelewami, wobec uwzględnienia udzielenia pożyczki przez powoda w kwocie 14.500 zł bez potwierdzenia na piśmie. Innymi słowy, niezrozumiałe jest odrzucenie przez Sąd pierwszej instancji argumentacji powoda w zakresie pozostałych dwóch pożyczek na kwotę 15.000 zł i 30.000 zł wobec uwzględnienia takiej samej argumentacji co do udzielenia pożyczki na kwotę 14.500 zł.

W apelacji pozwana R. Ś. (2) zaskarżyła powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu. Wyrokowi temu zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 74 § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. poprzez dopuszczenie przez Sąd Rejonowy dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron w sytuacji, gdy nie było przesłanek określonych w art. 74 § 2 k.c. i art. 246 k.p.c.;
- naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie;
- naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 723 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i danie wiary w całości twierdzeniom powoda, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy uznał, że strony łączył stosunek obligacyjny, na podstawie którego powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 14.500 zł;
- naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 229 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację i zastosowanie;
- naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 98 § 1 k.p.c.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części obejmującej pkt. I i III poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda kosztów procesu za pierwszą instancję w wysokości załączonego do akt spisu kosztów oraz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do spełnienia jednej z przesłanek zawartych w art. 74 § 2 k.c., tj. pisemnego uprawdopodobnienia faktu zawarcia umowy pożyczki. Zdaniem skarżącej w tym konkretnym przypadku brak było podstaw do uznania twierdzeń zawartych w pozwie i przedłożonych z nim potwierdzeń przelewów pieniędzy jako początku dowodu na piśmie. Wykazane operacje finansowe między rachunkami bankowymi stron nie świadczą jeszcze o tym, że strony te związane były umową pożyczki. Również sam tytuł przelewu „wplata na konto” nie może stanowić podstawy do formułowania wniosków w tym przedmiocie. Samo bowiem przekazanie środków pieniężnych stanowi jedynie czynność faktyczną i potwierdza tezę, że powód dysponował środkami pieniężnymi pozwanej. Wobec powyższego, skoro wedle twierdzeń powoda kwota pożyczki miała wynosić 14.500 zł, to dla takiej umowy wymagana była forma pisemna, zastrzeżona

dla celów dowodowych. Jak jednak wynika z akt sprawy nie ma żadnego dokumentu świadczącego o przekazaniu tej kwoty. Wobec faktu, że nie zaszła żadna z przesłanek umożliwiających przesłuchanie świadków i stron na fakt dokonania czynności, tj. brak było zgody obu stron czy uprawdopodobnienia dokonania czynności prawnej za pomocą pisma, wnioski powoda zmierzające do wykazania zawarcia umowy za - pomocą osobowych źródeł dowodowych winny podlegać oddaleniu, jako niedopuszczalne.

Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanej, Sąd pierwszej instancji niesłusznie uznał, że powód w niniejszej sprawie udowodnił fakt zawarcia umowy pożyczki oraz jej wysokość i w konsekwencji obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej z tego tytułu. Powód nie dysponuje przedmiotową umową pożyczki na piśmie, jak również nie posiada potwierdzeń, np. w postaci przelewów z opisem „udzielenie pożyczki”. Świadkowie zaś (niezależnie od tego czy dopuszczenie dowodu z ich zeznań było dopuszczalne) nie potwierdzili, że doszło pomiędzy stronami do zawarcia takiej umowy oraz jaki były warunki jej zawarcia. Ponadto zdaniem pozwanej wyraźne przyznanie faktu może mieć miejsce w przypadku oświadczenia woli rozpoczynającego się słowami „przyznaję, że (...)”. Zgodnie bowiem z treścią art. 229 k.p.c., który stanowi, iż nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości.

W ocenie pozwanej pomiędzy stronami nigdy nie została zawarta żadna umowa pożyczki, gdyż nie zostały wyczerpane essentialia negotii z art. 720 § 1 k.c. W przedmiotowej sprawie nie ma żadnego dowodu, że po pierwsze powód zobowiązał się przenieść na własność pozwanej kwotę 14.500,00 złotych, a ponadto że pozwana zobowiązała się cokolwiek zwrócić. Kwestia ta nie została nawet potwierdzona przez samego powoda, który dwukrotnie zeznawał przed Sądem w charakterze strony.

Z daleko idącej ostrożności procesowej skarżąca wskazała, że Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął pod uwagę okoliczności, że strony nigdy nie oznaczyły terminu do zwrotu jakiegokolwiek sumy pieniędzy. Tym samym zdaniem pozwanej powództwo, w świetle art. 723 k.c., jest co najmniej przedwczesne.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Sąd Okręgowy w pełni podziela zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak i ich ocenę prawną. Zarzuty apelacyjne stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy i nie zasługują na uwzględnienie.

W apelacji pozwanej podnosi się zarzut naruszenia przepisów art. 74 § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. przez to, że błędnie przyjęto, iż fakt dokonania czynności został uprawdopodobniony za pomocą pisma, co uzasadniało – mimo niezachowania formy pisemnej do celów dowodowych – przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Zdaniem wnoszącej apelację takim dowodem uprawdopodobniającym fakt dokonania czynności nie mogą być wydruki komputerowe potwierdzające przelew z konta powoda, na konto bankowe pozwanej poszczególnych kwot. W związku z tak sformułowaniem zarzutem należy wskazać, że w judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że tzw. początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wskazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie przeprowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy telefaksowy itp. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 24 kwietnia 2008r. w sprawie IV CNP 6/08, opublikowanym w Systemie Informacji Prawnej Lex nr 584768 i powołane tam orzecznictwo). Jak wyjaśnił to natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 14 października 2009 r., „pismo, o którym mówi art. 74 § 2 k.c. nie ma stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła. Sam fakt jej podjęcia ma być dopiero udowadniany zeznaniami świadków i stron, a zatem środkami przewidzianymi w katalogu dowodów” (w sprawie V CSK 109/09, opublikowany w Systemie Informacji Prawnej Lex nr 688046). W tym kontekście nie może budzić wątpliwości, że udostępnione Sądowi pierwszej instancji wydruki komputerowe potwierdzające dokonanie przelewów, których autentyczności nie kwestionowano, mogły stanowić tzw. początek

dowodu na piśmie. Wskazane wydruki pozwalały snuć przypuszczenia, że przekazanie środków nastąpiło w wykonaniu zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki. Tak prawidłowo ocenił te dokumenty Sąd pierwszej instancji, a tym samym – wbrew stanowisku skarżącej – spełniona została przesłanka z art. 74 § 2 k.c. w postaci uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności za pomocą pisma. W konsekwencji Sąd ten władny był zastosować art. 74 § 2 k.c. i przeprowadzić dowód z zeznań świadków i dowód z przesłuchania stron.

Wbrew stawianym w apelacji pozwanej zarzutom za prawidłowe ocenić trzeba ustalenie Sądu pierwszej instancji, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki środków pieniężnych w kwocie 145 000 zł. Kwestionując to ustalenie apelująca podniosła zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. wskazując, iż brak było podstaw do uznania, że podczas wyjaśnień informacyjnych przyznała ona fakt zawarcia umowy pożyczki w tej kwocie. Nadto podniosła zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i danie wiary w całości twierdzeniom powoda, co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi w powołanym wyżej zakresie. Przypomnieć zatem trzeba, że składając wyjaśnienia informacyjne pozwana wskazała: „ (...) mój mąż A. Ś. (2) pojechał z panem S. do L. w końcu grudnia 2010 roku. Przekazali 15.000 zł panu M.. Ja miałam pieniądze na lokacie i zwróciłam się do pana S., żeby założył za nas. Chociaż właściwie to on sam zaproponował, że za nas założy 14 500 zł i że my mu potem oddamy. Po wzięciu pieniędzy z lokaty tak się stało. Oddałam mu 15 000 zł (...)” (k. 46). Wskazać trzeba, że wyjaśnienia informacyjne nie mają mocy dowodowej, stąd sąd nie może uznać spornych faktów za ustalone bez postępowania dowodowego. Celem informacyjnego wysłuchania stron jest „rozdzielenie” istotnych, spornych okoliczności od niespornych, a nadto ocena, czy te ostatnie nie budzą wątpliwości, gdyż dopiero w takim wypadku – w świetle art. 229 k.p.c. - nie wymagają dowodzenia (art. 229 k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że podczas informacyjnego przesłuchania pozwana przyznała, że w grudniu 2010 r. powód „ założył” za nią kwotę 14 500 zł, a kwota ta miała podlegać zwrotowi. Słusznie podnosi się w apelacji, że fakty przyznane w rozumieniu art. 229 k.p.c., to fakty podane przez jedną stronę i potwierdzone – jako zgodne z prawdą – przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia złożonego w toku postępowania. Nie oznacza to jednak, że musi być to oświadczenie rozpoczynające się słowami: „przyznaje, że (...)”. Skoro w niniejszej sprawie pozwana relacjonowała co do omawianych faktów zgodnie z twierdzeniami powoda, to oczywistym jest, że je przyznawała. Co jednak istotne, okoliczność, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia pożyczki kwoty 14 500 zł wynikała nie tylko z twierdzeń samej pozwanej oraz kwestionowanych w apelacji zeznań powoda, ale również z zeznań świadka M. M. (1), który zeznał, że w czasie spotkania w L. w grudniu 2010 r., zorientował się, że M. S. „ zakłada pieniądze za R. Ś. (1)”. W ocenie Sądu Okręgowego całokształt materiału dowodowego, w tym zeznania powoda, potwierdzone zeznaniami świadka M. M. (1) oraz twierdzenia stron w zakresie, w jakim były bezsporne, dawały podstawy do ustalenia, że strony zawarły umowę pożyczki, której przedmiotem była kwota 14 500 zł. Powód wykazał bowiem wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy pożyczki, w tym przede wszystkim udowodnił, że pozwana zobowiązała się do zwrotu kwoty 14 500 zł, którą przekazał za nią M. M. (1) tytułem zaliczki za wykonanie makiet dinozaurów. Trudno uznać, że strony nie zastrzegły obowiązku zwrotu tej kwoty, skoro sama pozwana, przyznając, iż powód wyłożył za nią ww. kwotę pieniędzy, jednocześnie broniła się, podnosząc, iż w marcu - kwietniu 2011 r. pieniądze te powodowi oddała (czego jednak – pomimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. – nie wykazała).

Wreszcie wskazać należy, że podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia przepisu art. 723 k.c. poprzez jego niezastosowanie należało uznać za bezzasadny chociażby z tego względu, że moc wypowiedzenia ma także wytoczenie powództwa o zwrot pożyczki (por. Kodeks cywilny. Komentarz do art. 450 – 1088 , Tom II, pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, rok wydania 2015, Wydawnictwo C.H. Beck, wydanie 8, Legalis). Stąd też – wbrew stanowisku skarżącej - nie było podstaw, aby oddalić skierowane przeciwko niej powództwo z uwagi na jego przedwczesność.

Odnosząc się z kolei do apelacji powoda wskazać trzeba, iż zarzuca się w niej naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 720 § 1 i § 2 k.c. , a w konsekwencji błędne uznanie, że powód nie udowodnił, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów pożyczek, których przedmiotem miały być kwoty 30 000 zł i 15 000 zł. Przypomnieć zatem należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada

rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, LEX nr 52753). W ocenie Sąd Okręgowy, skarżący w istocie przedstawia własny stan faktyczny w sprawie, korzystny dla niego, nie wskazując, na czym polegają błędy Sądu pierwszej instancji przy ocenie materiału dowodowego.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że przekazanie środków finansowych w kwotach 30 000 zł i 15 000 zł następowało w wykonaniu zawartej z pozwaną umowy pożyczki. Słusznie też wyjaśnił, że same zeznania powoda nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie. Z uwagi na konsekwentne stanowisko pozwanej, która zaprzeczała, aby pożyczyciela od pozwanego ww. kwoty pieniężne, wykazanie zasadności żądania pozwu w tym zakresie wymagało od niego podjęcia aktywności w postępowaniu dowodowym. Tymczasem pozwany, wbrew twierdzeniom apelacji, nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, który potwierdzałby jego twierdzenia w tym zakresie.

Wbrew twierdzeniom apelacji wniosku o zawarcie pomiędzy stronami umów pożyczek w kwotach 30 000 zł i 15 000 zł nie można było wyciągnąć na podstawie dołączonych do pozwu potwierdzeń dokonania operacji finansowych. Treść przedłożonych wydruków wskazuje jedynie na fakt realizacji transakcji w postaci przelewów środków pieniężnych. Dokumenty te w żaden sposób nie potwierdzają istnienia pomiędzy stronami umowy pożyczki. W szczególności nie można na ich podstawie wnioskować, że pozwana miała obowiązek zwrotu kwoty 30 000 zł przekazanej w dniu 14 kwietnia 2011 r. na jej rachunek bankowy oraz kwoty 15 000 zł przekazanej w dniu 18 lutego 2011 r. na rachunek bankowy świadka M. M. (2). Na podstawie ww. dokumentów, a także na podstawie relacji stron (w zakresie, w jakim pozostawały one bezsporne), można było co najwyżej ustalić, że powód i pozwana współpracowali ze sobą przy realizowaniu przedsięwzięcia planowanego na nieruchomości położonej w miejscowości S., związanego z założeniem parku dinozaurów. Wobec sprzecznych relacji stron, a nadto z uwagi na brak innych dowodów, nie można było ustalić, jaki charakter miała ta współpraca, w jaki sposób i w jakim zakresie strony miały partycypować w kosztach przedsięwzięcia i ewentualnych późniejszych zyskach. Skoro tak, to nie można było przyjąć, aby rodzaj łączącej strony relacji czynił wiarygodnym wersję prezentowaną przez powoda, wedle której „zakładał on” jedynie pieniądze za pozwaną, a ta obowiązana była do ich zwrotu.

Bezspornym jest, że to pozwana założyła działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu parku (...), wiadomo również, że ona była stroną umowy zawartej w dniu 29 grudnia 2010 r. z M. M. (2) dotyczącej wykonania projektów makiet dinozaurów. Powyższe nie przesądza jednak o tym, jaki rodzaj relacji łączył powoda z pozwaną, a w szczególności nie daje podstaw, aby przyjąć, że to pozwana miała ponosić wszystkie koszty inwestycji, a powód miał jej jedynie pomóc w realizacji zamierzeń w zamian za gwarancję zatrudnienia w parku rozrywki za wysokim wynagrodzeniem. Należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej, że ustalenie rodzaju relacji łączących strony w związku ze przedsięwzięciem, wobec sprzecznych twierdzeń stron i braku innych dowodów, nie było w sprawie możliwe, a przy tym nie miało w sprawie decydującego znaczenia.

Istotne znaczenie miało ustalenie czy przekazanie środków pieniężnych w kwotach 30 000 zł i 15 000 zł nastąpiło w wykonaniu umowy pożyczki, a co za tym idzie, że pozwana miała obowiązek zwrotu tych kwot. Z materiału dowodowego wynika, że powód dokonywał przelewów środków pieniężnych, jednakże nie wynika, iż miały one zostać zwrócone przez pozwaną. Obowiązek zwrotu pożyczki jest przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki, bez którego nie ma umowy pożyczki (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2015 r., I A Ca 1017/14, Lex nr 1668588). Wobec powyższego nie można było uznać, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki czy też umów pożyczek środków pieniężnych w kwotach 30 000 zł i 15 000 zł. Fakt zawarcia przez strony takiej umowy nie został potwierdzony odpowiednimi dokumentami, a zwłaszcza nie wynika z załączonych do pozwu wydruków bankowych oraz z dokumentów zawartych w aktach spraw Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Braniewie oraz V Gc (...) Sądu Okręgowego w Legnicy. Faktu tego nie można było ustalić również na podstawie zeznań świadka M. M. (1), gdyż ten – jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji – zeznał, iż nie ma wiedzy o innych zawartych pomiędzy stronami umowach pożyczki, niż ta, której przedmiotem była kwota 14 500 zł. Same twierdzenia powoda w tym

zakresie, z przyczyn wskazanych wyżej, były niewystarczające, aby uznać, że do zawarcia wskazanych umów pomiędzy stronami rzeczywiście doszło. Sąd pierwszej instancji uwzględnił częściowo roszczenie powoda, mając na uwadze przede wszystkim fakt, iż pozwana przyznała, że co do kwoty 14 500 zł strony zawarły umowę pożyczki. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym razie nie pozwala na stwierdzenie, że również pozostałe kwoty przelane przez powoda związane z planowaną inwestycją, stanowiły przedmiot pożyczki. Trzeba wskazać, że jeżeli powód istotnie udzielił pozwanej tak dużej, wynoszącej łącznie ponad 45 000 zł pożyczki, to powinien był potwierdzić to pisemnie dla zabezpieczenia swych interesów. Skoro tego nie uczynił, zmuszony jest ponieść wynikające z tego konsekwencje w postaci braku dowodów, na które mógłby powołać się przed Sądem.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje, uznając jako bezzasadne.